

Wychodzi w każdy **Poniedziałek**  
podczas pory kąpielowej.

**PRZEDPŁATA**

na cały sezon kąpielowy  
wynosi:

w Krynicy . . . . 2 zhr. 50 ct.  
z przesyłką poczt. 3 „ — „  
za granicą . . . . 3 „ 25 „

Numer pojedynczy w Krynicy  
kosztuje 15 ct.

W innych miejscach i zdrojowi-  
skach krajowych 16 ct.

**KRYNICA****PISMO**

poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,

lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

**Przedpłatę frankowaną**

przyjmuje Administracja pisma  
„Krynica“ w Krynicy, tudzież  
wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem  
i Rosyi, przyjmują przedpłatę  
wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje, za opłatą od  
miejsca wiersza drobnym drukiem  
(petit) po 8 centów, Administracja  
„Krynicy“, tudzież w Krakowie  
Drukarnia Związkowa ul. ś. Jana Nr. 13.

**Biuro Redakcyi i Administracyi**

w kancelaryi c. k. Zarządu zdro-  
jowego w Krynicy.

**KALENDARZ:**

Wrzesień. 17 **Poniedziałek**. Piętna ś. Franc. 18 **Wtorek**. Józefa wyz. 19 **Środa**. Such. Januarego m. 20 **Czwartek**. Eustachego b. i Faust. 21 **Piątek**. Such. Mateusza ap. 22 **Sobota**. Such. Maurycego b. 23 **Niedziela** 19 po Św. Władysława z Gieln. — Wschód słońca: 17/9 5.20. 23/9 5.29. — Zachód słońca: 17/9 5.47, 23/9 5.35.

**PARK KRYNICKI.**

Napisał

Inżynier **BRONISŁAW BABEL.**

(Dokończenie).

Wejdźmy teraz do wnętrza parku wejściem około głównego źródła. Napotykamy tu piękną równinę, przetrziętą dwoma szerokimi drogami, od których idą rozmaite ścieżki dalej w głąb parku. Piękne buki, topole, brzozy i inne drzewa liściaste, zmieszane z drzewami szpilkowymi zdobią tę równinę. Dalej w parku rozsiadły się już same drzewa szpilkowe. Ta część parku, o której wyżej mówiliśmy, jest bardzo ładną z natury i dogodną do przechadzki, bo jest równą. Otóż tę równinę parkową, po której rozrzucono mnóstwo ławek wygodnych, należałoby więcej upiększyć, zwłaszcza, iż tu gromadzi się zawsze bardzo wiele osób, szczególnie w dzień słoneczny, gdyż miejsce to jest bardzo dostępne i leży w samym środku zakładu kąpielowego.

Piękne, szerokie i dosyć długie główne dwie drogi w tej części parku dopraszają się, aby je ubrać n. p. posagami i w ten sposób tę część parku więcej ucywilizować, a zbliżyć do parków, jakie są gdzieindziej. Może ktoś powie, iż to rzecz droga. Otóż nie jest ona kosztowną, gdyż nie muszą to być oryginalne dzieła sztuki, ale rzeczy tańsze, n. p. wyroby z terrakoty, które dzisiaj są bardzo tanie, a ładne, gdyż są modelowane na najpiękniejszych dziełach sztuki i wykonane przez zdolnych rzeźbiarzy. Piękne są wyroby fabryki terrakoty w Inzersdorf pod Wiedniem, a tak tanie, iż n. p. figury, dochodzące przeszło półtora metra wysokości, kosztują około 40 zhr. bez postumentu. W parku możnaby nawet takie posagi ustawić nie na postumentach szablonowych, ale stworzyć rzecz oryginalną, więc zestawić je na sztucznie zrobionych piramidalnych skałach, ułożonych z wielkich brył kamieni, których nam tu nie braknie nigdy. W szczelinach takiej skały możnaby posadzić paprocie lub inne leśne rośliny, na skałę ustawić posąg, i rzecz będzie ładna i odpowiednia otoczeniu leśnemu i górskiemu. Takie skaliste postumenty będą nieró-

wnie tańsze od terrakotowych, a może i ładniejsze, jak będą pięknie wyprowadzone. Dziesięć posagów, porozrzuconych w stósownych miejscach, ubrałoby bardzo tę część parku, a wydatek nie byłby zbyt wielki.

W tej części parku możnaby również rozrzucić w stósownych miejscach kilka altanek żelaznych, lub nareszcie drewnianych, obsadzonych dzikiem winem, z ławkami i stolickami wewnątrz. Takie altanki dla większego kółka znajomych są pożądane, gdzie bez żenady można swobodnie bawić się rozmową, nie zwracając na siebie zbytnej uwagi liczniejszego sąsiedztwa. Tu możnaby również umieścić kilka grot sztucznych, do czego nadaje się doskonale dosyć stroma góra parkowa, wznosząca się nad tą równiną.

W ogóle powiedzmy, iż ta część parku powinna być cakiem, w którym powinna się skupić piękność przyrody razem z estetyczną pracą ludzką.

Obok tej równiny parkowej, kilkanaście kroków na lewo, już na podniesieniu górzystym, jest obecnie sztuczna podmurowana platforma, pozostała z dawnych czasów. Na tej niewielkiej platformie mieściła się dawniej huśtawka dla dzieci, a sama platforma służyła dawniejszym więcej wojowniczym dzieciom za rodzaj fortecy, którą zdobywano i broniono nazywanymi przedtem szyszkami. Piszący te słowa był sam nieraz komendantem tej fortecy. Czasy się zmieniły, duch wojenny nawet i u dzieci ostygł, więc możnaby tę fortecę rozszerzyć i na co innego obrócić. Dałaby się tu postawić na rozszerzonym i dobrze podmurowanym z jednej strony miejscu piękna, większych rozmiarów altana, odpowiednio zbudowana, w której mogłaby być urządzoną kawiarnia lub mleczarnia. Byłoby to wśród tak pięknego miejsca bardzo pożądane, zwłaszcza, iż jest to miejsce centralne i w niedalekim sąsiedztwie placu zabaw i gier towarzyskich położone, na którym to placu zbiera się często większe towarzystwo na dłuższy czas, więc bliskość źródła posiłku jakiegoś byłaby wygodną. Na tej platformie mogłaby również i tutejsza orkiestra przygrywać czasem, zwłaszcza popołudniu w dzień upalny.

Przejdźmy teraz park ścieżkami, wijącymi się w górę w rozmaitych kierunkach. Spotykamy tu często nadzwyczaj strome szkarpy wzdłuż ścieżek i dlatego często obszarpane



i nie zarośnięte. Należałoby te szkarpy więcej pochyło obciąć, a wtedy możnaby je zasiać lub zasadzić jakimś leśnymi roślinami, albo zadarniować, przez co brzegi byłyby wzmocnione i dla oka piękniejsze. Szpecą również te ścieżki poręczę, zrobione z żerdzi przez domorosłych majstrów. Możliwość to inaczej zrobić i piękniej, a nawet trwalej, gdyż na ten cel dostarczy materiału sam park przy corocznej trzebieży lub uprzętanii powalonych drzew przez wichry.

Idąc coraz wyżej w park, napotykamy dosyć już wysoko piękną równinę, obecnie łąkę, na „Michasiowej“. Jest to duże miejsce, otoczone ze wszech stron pięknym lasem szpilkowym. Miejsce to możnaby jeszcze lepiej zrównać, trochę może zdrenować i oddać na użytek gościom kąpielowym, ale z czemś, coby tych gości tu przyciągało. Obecnie to śliczne miejsce przynosi zaledwie kilka złr. za wydzierżawioną łąkę, przerebione zaś może przynieść więcej, a nadto mogłoby przynieść bezwarunkowo o wiele więcej korzyści i rozrywki gościom kąpielowym, a właściwie ich dzieciom. Sądzymy bowiem, iż tu byłoby śliczne i odpowiednie miejsce do postawienia huśtawek, karuzeli i t. p. dziecinnych zabawek, czego w Krynicy brakuje, pomimo wielkiej ilości dzieci, przybywających tu co roku z rodzicami. Huśtawki, karuzele, młyny djabelskie i t. p. mogłyby być łatwo wydzierżawione jakiemu przedsiębiorcy, z czego byłby nietylko ładny dochód, odpłacający wyłożone koszty, ale także obok rozrywki dla dzieci, w miejscu nadzwyczaj higienicznym i pięknym przykułoby się tę całą liczną gromadę dzieci do tego miejsca, gdzieby mogły swobodnie się bawić, bez obawy zepsucia czegoś, a do tego są nasi „Milusińscy“ bardzo skłonni. Przy dzieciach byłaby rozrywka i dla starszych, a z czasem miejsce to stałoby się punktem bliskiej wycieczki, gdzieby można urządzać rozmaite inne zabawy lub przedstawienia. Wszak nasi „Sokoli“ produkowali się tu już kilka razy pomimo nieodpowiedniego terenu. Nie zapominajmy więc o „Michasiowej“, zróbmy tu coś, coby nas przyciągało do tego miejsca, bo miejsce to jest prześliczne. Sądzymy, że znalazłby się nawet prywatny przedsiębiorca, któryby tu urządził to wszystko, o czem mówimy. Gdyby był tu punkt zborny dla zabaw dziecinnych, znalazłby się pewnie przedsiębiorca, któryby tu urządził także mleczarnię lub kawiarnię na małą skalę.

Od „Michasiowej“ prowadzą dalej ścieżki na sam szczyt góry parkowej, z kąd rozciąga się śliczny widok naokoło, w promieniu dosyć długim. Stoi tu niepraktyczna altana, gdyż jest nadzwyczaj wysoka, tak, iż nie chroni ona ani od słońca, ani też od deszczu. Tę altanę należałoby od góry w pewnej wysokości oszalować deskami, aby odpowiadała jakimś celowi.

„Zakątek Kraszewskiego“, gdzie jest umieszczoną piękną łukowa ławka kamienna z ustawionym pośrodku bustem J. I. Kraszewskiego, jest także pięknym miejscem w parku. Tu należałoby umieścić nowy bust naszego pisarza, gdyż ten, jaki jest obecnie, jest już uszkodzony. Kilka klombów kwiatowych możnaby tu również urządzić. Ten kątek, przypominający nam pobyt naszego wielkiego pisarza w Krynicy, powinien być wielką opieką otaczany i więcej ubrany. Idąc jednak dolną częścią parku do ławki Kraszewskiego, trzeba przechodzić około magazynu borowinowego i składu drzewa z drugiej strony. Ta droga, jako dalsze przedłużenie głównej promenady w parku, powinna być staranniej utrzymywana, a skład drzewa powinien mieć parkan silny, nie rozlatujący się, albo skład drzewa powinien być gdzieś indziej przeniesiony.

Musimy tu jeszcze omówić jedną sprawę, dziwną w swoim rodzaju, a mianowicie sprawę polowania w parku. Czy też kto słyszał kiedy, aby w parku spacerowym wydzierżawiano prawo polowania? A tak się dzieje w Krynicy. To powinno być bezwarunkowo usunięte i park powinien być wolny od wszelkich polowań, już ze względu na bezpieczeństwo osób w parku spacerujących, jakoteż ze względu na ochronę drzew od możliwych uszkodzeń. Wprawdzie te polowania nie odbywają się z reguły podczas sezonu kąpielowego, ale czasem można słyszeć strzały w parku i w lecie. Jeszcze raz powtarzamy, iż polowanie w parku powinno być bezwarunkowo zakazane, a zakaz ściśle przestrzegany, gdyż niema tu grubszej zwierzyny, a tych kilka ptaków i wiewiórek błądzących po parku i ożywiających park, powinny być szanowane. Jako przykład weźmy tu park księcia Clarego w Cieplicach-Schönau. Tam przy wejściu do parku i wśród parku umieszczone są tablice z następującym napisem: „Uprasza się nie mówić głośno i nie hałasować, aby się zwierzyna nie przestraszała“. Więc nawet mówić głośniej nie wolno, pominiawszy to, że o polowaniu i tępieniu zwierzyny bezmyślnem, nikomu na myśl nie przyjdzie! U nas w parku niema zwierzyny grubszej, ani nawet zająca nie zobaczy tu nigdzie, to prawda. Ale dlaczegoż tak jest? Oto dlatego, iż niepowołani strzelcy, co nie wyniszcza, to wypłoszą z lasu, a nawet małym ptaszkom lub wiewiórkom nie dadzą spokoju, aby się to rozmnożyło i ożywiło piękny park swym śpiewem rozgłośnym lub śmiałymi skokami.

Z tych więc powodów, jakoteż z powodów ogólnogospodarczych, powinny być także nadzór i kierownictwo w robotach parkowych, powierzone fachowemu leśniczemu, ale stale w Krynicy przebywającemu, któryby miał powierzoną tę czynność, nie jako czynność uboczną, ale główną, czego dotychczas niema.

Otóż i tu byłby koniec naszych uwag nad tem, coby należało zrobić w parku krynickim, aby go upiększyć, w ogóle podnieść i wprowadzić większe udogodnienia dla bawiących tu gości kąpielowych. Koszta z tem połączone nie będą zbyt wielkie, a względem na to, iż powinniśmy iść z postępem czasu i jego wymaganiami, powinien nas zachęcić do poniesienia tych kosztów, choćby one pociągały za sobą znacznie większe wydatki, które z pewnością przyniosą lichwiarski procent, wydający się w zadowoleniu gości kąpielowych i w podniesieniu wartości takiego parku, jaki ma Krynica.

Aby zaś chociaż w przybliżeniu podać jakąś sumę, potrzebną na wykonanie podanych przez nas projektów, postaramy się zestawić te koszty. Oczywiście, iż nie będzie to dokładny kosztorys, gdyż chcąc takowy zestawić, należałoby przedtem mieć wszelkie dane, wyniki z badań technicznych, pomiarów i t. p. prac, zarządzonych na miejscu. To nie jest naszą rzeczą, ani celem tej rozprawki. Z drugiej jednak strony, cyfry podane oparte są na pewnej znajomości rzeczy i naszym doświadczeniu, a obliczenie w okrągłych cyfrach nie jest z pewnością niskie i połączone z wymaganiami nie bardzo znów wygórowanemi.

Przejdźmy więc za porządkiem wszystko, o czem tu wspomnieliśmy. Nie będziemy jednak brali w rachubę sadzenie drzewek, utrzymywanie ścieżek, wyrębywanie drzew niepewnych, w ogóle gospodarkę ściśle lasową, o której słów kilka wspomnieliśmy, gdyż to wszystko jest i dzisiaj wykonywane i nie wchodzi w rachubę nowych wydatków. Tak samo wyłączymy ubezpieczenie brzegów rzeczki, płynącej przez „Janówkę“, gdyż te roboty mają na celu właściwe zabezpieczenie



zakładu hydropatycznego i „Janówki“, jako własności rządowej w ścisłym znaczeniu, co sam właściciel wykonać powinien.

Preliminarz więc wydatków na roboty przez nas wspomniane przedstawiałyby się następująco:

1) Urządzenie 4 wodospadów wraz z ujęciem strumyków w parku nad źródłem głównym	600 zlr.
2) Urządzenie stawku na „Dietlówce“ wraz z kioskiem i dwoma mostkami	1.500 „
3) 4 ozdobne mostki na „Janówce“ wraz z drenowaniem „Janówki“ za pomocą kilku rowów napełnionych kamieniami	400 „
4) Zregulowanie drogi dojazdowej na „Dietlówkę“ wraz z pobocznymi ścieżkami	100 „
5) Schody kamienne przerywane na „Dietlówkę“	300 „
6) 2 wejścia główne po obu bokach głównego źródła	3.000 „
7) 10 posągów terrakotowych na równinie nad głównym źródłem	600 „
8) 4 żelazne altanki i 2 grotty w powyższym miejscu	600 „
9) Rozszerzenie i podmurowanie istniejącej platformy w parku	200 „
10) Wybudowanie ozdobnej altany na tej platformie na mleczarnię	2.000 „
11) Poręcze i szkarpy	200 „
12) Splanowanie łąki na „Michasiowej“	300 „
13) Huśtawki, karuzel i t. p. tamże	2.000 „
14) Ławka Kraszewskiego	200 „
Razem	12.000 zlr.

Widzimy więc z powyższego zestawienia kosztów przynależnych i nie bardzo nisko obliczonych, iż suma 12.000 zlr. byłaby dostateczną do pokrycia wydatków na dosyć liczne i względnie duże roboty w parku. Sądzymy, iż suma taka znalazłaby się z łatwością, zwłaszcza, iż w roku bieżącym wybudowano tu tylko jedną rzecz, a mianowicie cieplarnię, która kosztować będzie więcej, gdyż prawdopodobnie około 13.000 zlr. Fundusze odpowiednie znaleźćby się więc powinny, zważywszy to, iż za tę sumę zrobiłoby się bardzo wiele w kierunku upiększenia Krynicy i to byłoby widoczne na każdym miejscu.

Musimy tu jeszcze podnieść tę okoliczność, iż wyłożona suma 12.000 zlr. niosłaby także i odpowiedni procent od włożonego kapitału, gdyż okrągło można liczyć na dochód 600 zlr. najmniej, jaki uzyskałoby się z czynszu dzierżawnego pawilonu na mleczarnię, jakoteż z karuzeli, huśtawek i t. p. urządzonych w parku, licząc za jedno i drugie po 300 zlr., co przedstawia 5 od sta, od wyłożonej sumy 12.000 zlr. Nie na tem kończą się jednak rachunki, gdyż procent i rentowność sum wyłożonych na cele użyteczności publicznej, sięga dalej i odbija się na całym Zakładzie, czego tak ściśle obliczyć nie podobna, a zysk lub rentowność bezpośrednia pojedynczych robót użyteczności publicznej, nie jest celem tych robót. Oddziaływają one bowiem na podniesienie całego zakładu kąpielowego i w tem podniesieniu, udogodnieniu i upiększeniu Zakładu i co za tem idzie, w podniesieniu jego wziętości, a więc i dochodów, szukać należy tych procentów i rentowności pracy, podjętej na cele użyteczności publicznej.

Muszę tu w końcu zrobić pewne zastrzeżenie, co do podanych przezemnie sum pojedynczych, w wyżej przytoczonym preliiminarzu kosztów robót parkowych. Sumy te nie mogą być ściśle bez poprzednich robót wstępnych i wygotowa-

towania ściśle określonych planów, pojedynczych części robót. Można bowiem n. p. pawilon na mleczarnię postawić za 15.000 zlr., ale można także postawić i za 2.000 zlr., jak to projektuję. Za pierwszą sumę można wystawić jakieś wymarzone cacko, za drugą zaś, rzecz wcale piękną, dogodną i odpowiednią celowi, a zastosowaną do całości innych urządzeń i budowli w zakładzie kąpielowym.

To samo odnosi się i do innych pojedynczych pozycji, wyszczególnionych w preliiminarzu wspomnianym.

Jesteśmy jednak przekonani, iż te pojedyncze pozycje nie są nisko liczone i za te kwoty można wykonać rzeczy piękne i dobre, trzeba jednakże zabrać się do tego po gospodarsku we własnym zarządzie, a przy sumiennym nadzorze umiejętnej pracy i fachowym przewodnictwie, cała ta rzecz dałaby się zrobić pięknie i odpowiednio, mając za gwiazdę przewodnią w tej pracy, jak i w każdej innej, umiłowanie rzeczy o czystych, a w szczególności naszej królowej zdrojowisk polskich: Krynicy!...

## Wiadomości bieżące i drobne.

Z dzisiejszym numerem zamykamy nasze sezonowe wydawnictwo, dziękując najuprzejmiej Szanownym Współpracownikom i Abonentom za łaskawe poparcie naszego pisma.

### Z bieżącej chwili.

Pierwsze już złoto-żółte liście zawitały wśród zieleni drzew. Pierwsze to zwiastuny szybko nadchodzącej jesieni. W ślad za nimi chłodne wieczory, mgliste poranki i słońce nie tak już ciepłe, jak kilka tygodni temu, przypomniały, że czas już spieszyć do ognisk domowych, że pora już skończyć wakacje i powrócić do zwykłych zajęć i trudów. To też w ciągu dni ostatnich wyludniła się nagle Krynica i „Deptak“ i „Siegler“ opustoszał. — W parku, niedawno jeszcze tak pełnym śmiechu i wrzawy, zaległa cisza, a wiewiórki z niedowierzaniem wychylają zdziwione główki z pośród gęstej choiny drzew szpilkowych i nawet ośmielają się na piesze przechadzki po opustoszałych ścieżkach parku. Wieczorem puchacz żałośnie krzyczy, on objął znów panowanie tutaj, i jakby urągał, przypominając, że chwile wesela, wytechnienia i zabawy w życiu ludzkim są tak nikome, tak krótkie, jak tutaj dnie ciepłe i pogodne wiosny naszej. Gdy w południe ciepłe promienie słońca ogrzeją niezwykle chłodne o tej wczesnej porze jesieni powietrze, spotyka się jeszcze na „deptaku“ niedobitki kuracyuszów, okrytych ciepłymi paltami, futerkami lub kożuszkami i opowiadających sobie, co to za szkoda, że w Krynicy tak mało pomieszkań z piecami. Bo też istotnie właściciele domów i willi powinni byli pamiętać, że wobec sezonu, rozpoczynającego się z dniem 15 maja, a kończącego się z dniem 30 września, w naszym górskim klimacie piece nieodzowne są potrzebne, szczególnie dla osób niedokrewnych i nerwowych, jakich najwięcej do Krynicy po zdrowie przybywa. *Sonca.*

### Z teatru.

W ostatnim tygodniu przygotowała dyrekcja kilka nowości teatralnych. W pierwszym rzędzie odegrano komedię Bałuckiego „Bajki“.

Następnie odegrano w sobotę komedię Feydeau i Desvallières „Champignol mimo woli“. Komedia ta sięgnęła jeszcze dość dużo z przebywającej w tak spóźnionym sezonie publiczności. P. Senowski z roli Champignola wywiązał się bardzo dobrze, inni artyści grali poprawnie.

W niedzielę dnia 9 września na przedostatnie przedstawienie wybrano obraz melodramatyczny w 5 odsłonach ze śpiewami H. Müllera z muzyką Kazimierza Kratzera „Nad przepaścią“. Pani Tańska sympatycznie zaznaczyła się w pamięci



publiczności, starannie bardzo odegraną rolę „Maryi“. Pani Szeretti, jak zwykle, pełną była werwy i talentu. P. Senowski i p. Borysławski dzielnie wywiązali się z ról swoich.

We wtorek dnia 11 września odbyło się ostatnie przedstawienie w tym sezonie. Odegrano komedię Wiktoryna Sardou i E. Moreau „Madame Sans-Gêne“. Staranność, z jaką ta komedia odegrana została, zasługuje na całe uznanie. Szkoda wielka, że dyrekcya nie pospieszyła się z wystawieniem tej sztuki w pełnym sezonie, kiedy teatr mógł być po brzegi zapelnionym. Wczoraj małe grono publiczności, przebywającej jeszcze w naszym zdrojowisku, z całym zapalem biło brawo za staranną grę artystów. Pani Szeretti-Myszkowska odniosła wczoraj wielki sukces za odegraną z wielkim talentem postać Katarzyny księżnej Gdańskiej. P. Antoniewski (Lefebvre książę Gdański) dzielnie jej wtórował. Pp. Tańska i Szymańska miały także bardzo szczęśliwe chwile, szczególnie scena u cesarza wypadła bardzo dobrze, piękne stroje podniosły ich urodę. P. Różański świetnie był ucharakteryzowanym, gdyby się raz pozbył nieszczęśliwie syczącej wymowy, byłby wczoraj odniósł niezawodnie sukces zupełny. P. Herman poprawnie bardzo odegrał rolę księcia Otranto. W ogóle całe przedstawienie mile zapisane zostanie w pamięci publiczności krynickiej, która niejednę miłą chwilę spędziła w tutejszym teatrze, oceniając zarówno staranność artystów, jakoteż gorliwość o dobro sztuki dyrekcji, czego dowody mieliśmy niejednokrotnie, witając oraz to nowe sztuki umiejętnie wybierane i sumiennie grane. Życzymy powodzenia sympatycznej trupie i żegnamy ją miłym „do widzenia“.

*Souca.*

**Ofiary na kościół w Krynicy:** a) na figurę Chrystusa Pana przed kościołem złożyli pp.: Antoni Osuchowski 2 złr., Andrychowicz 1 złr., Edward i Felicja Czajkowscy 2 złr., Józefa Kamińska 3 złr.; b) na wewnętrzne urządzenie kościoła pp.: dyrektor teatru Antoniewski  $\frac{2}{3}$  dochodu z przedstawienia 30 sierpnia 1894 r. 61 złr. 3 ct., Adolf Koralów i Paweł Fill z śpiewu i oświetlenia przy Matce Boskiej na Michasiowej 1 Września 1894 r. 24 złr. 22 $\frac{1}{2}$  ct., za które dary Komitet winne podziękowanie składa.

Krynica, dnia 10 września 1894 r.

Za Komitet:

Zygmunt Sokolowski m. p.

**Wykaz wydanych kąpeli mineralnych i borowinowych** tudzież procedur hydropatycznych w c. k. Zakładzie zdrojowym w Krynicy od początku sezonu do włącznie 10 września b. r., a mianowicie:

Mineralnych I klasa . . . . .	7189
„ II klasa . . . . .	25052
Igliwia . . . . .	613
Gazowych . . . . .	77
Borowinowych I klasa . . . . .	2483
„ II klasa . . . . .	11811
Procedur hydropatycznych . . . . .	23552

Z tego wpłynęło do kasy:

Za kąpeli mineralne i borowinowe . . . . .	41.479 złr. 45 ct.
Za procedury hydropatyczne . . . . .	7.561 złr. 18 ct.
Razem . . . . .	49.040 złr. 63 ct.

**Ponieważ użycie prądu elektrycznego** do wykonywania wyroków śmierci w Ameryce nie okazało się praktycznym i doprowadzało do scen przejmujących grozą, przeto powstała w pewnych sferach tamże myśl użycia w tym celu gazu świetlnego, któryby się wprowadzało pod znacznym ciśnieniem do zamkniętej szczelnie komory, mieszczącej w sobie delinkwenta. Projektujący opierają się w tej mierze na doświadczeniach zrobionych w Paryżu ze zabijaniem w ten sposób psów waleśających się bez właściciela po ulicach miasta.

**Jak się wzmaga konsumpcja napojów** wysokowych we Francji, świadczą najlepiej cyfry porównawcze z lat 1885 i 1892, zestawione przez jeneralną dyrekcję podatków pośrednich a wyrażające ilość opodatkowanych napojów w hektolitrach. I tak absynt wzmógł się z 57.732 do 129.670, kirsz, rummy i t. p. z 114.958 do 185.824, wódki gorzkie z 30.214

do 39.445, nalewki owocowe z 8.806 do 14.823, likiery z 74.051 do 82.923, wódki niesłodzone z 1,158.625 do 1,282.684 hektolitrów.

## Ż A L.

Nie żal mi za tem, co już nie wróci,  
Za tą dziecięcą duszą pogodą,  
Co się przeczuciem jutra nie smuci;  
Za dziką myśli moich swobodą,  
Za dni wiosennych słodką pieśczętą,  
Za tą jutrenką uczuć moich złotą,  
Co jakby tęczy rozwiana krasa  
Kędyś na chmurach życia dogasa.

Nie żal mi życia, znam wszystkie ogniwa  
Tego łańcucha, co z ziemią nas sprzęga,  
Miłość co nęci — rozpacz co rozrywa  
Duszę, jak burzy szalonej potęga.

Lecz żal mi, żal mi, za aniołem wiary,  
Co niegdyś do snu pacierze mi nucił,  
A potem cichej uczył mnie ofiary,  
A potem... potem... z płaczem w niebo wrócił.  
O, czemuż skarga, czemuż łza anioła  
Wiary starganej wskrziesić już nie zdoła.

Żal mi także najgoręcej  
Tej serdecznej łzy dziecięcej,  
Co gdy z oczu się stoczyła  
To i z duszy smutek zmyła;  
Po niej żywszy był rumieniec,  
Kraśniej marzeń wiłam wieniec,  
Usta szczerzej się rozśmiały,  
Jakby nigdy łez nie znały.

Dziś, choć silniej serce boli,  
Choć dzień każdy dniem niedoli,  
To już łza nie błysnie oko,  
Bo łza cięży tam głęboko  
Na dnie duszy — perłą — głazem,  
Może pryśnie — z zyciem razem.

Tak kwiat wiosną — choć łza cicha,  
Łza poranku — chłodna, drżąca  
Nad rąbkami drzy kielicha,  
To ją lekkim tchnieniem zstrąca  
I tem żywszy strój ubiera  
Tem rozkoszniej pierś otwiera.

Lecz gdy jesień w przeddzień zgonu  
Na kwiat rzuci łezkę szronu,  
To już ból ten nie opadnie  
Lekką rosą w snu godzinie,  
Lecz się perłą ciężką wkradnie  
W serce kwiatu — i kwiat ginie  
Coraz niżej chyląc skronie  
Z niespłukaną łezką w łonie.

*Kalina.*

## Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

**Oplaty zdrojowe** wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr. za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 ct., za muzykę 1 złr. 50 ct. — Lekarze i ich żony, nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10 i służba są wolni od opłaty. Ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni tylko w czasie od 15 maja do 1 lipca i od 1 września do 30 września.

**Lekarze ordynujący:** a) rządowi: Dr. L. Kopff „pod Topolami“, Dr. H. Ebers w „Zakładzie hydropatycznym“;

b) Prywatni: Dr. Z. Aschkenazy „pod Pagatem“, Dr. J. Blatteis „pod Jeleniem“, Dr. M. Cercha „pod Szwałcem“, Dr. K. Czarnocki,



dentysta w „Willi Tatrzańskiej“, Dr. Gembarzewski „pod Białym Orłem“, Dr. Glücksman w budynku posadowym, Dr. Lorentski „pod Litwinką“, Dr. F. Michalik w „Willi Białej Róży“, Dr. F. Kmiotowicz „pod Kosynierem“, Dr. W. Roth w „Willi Tatrzańskiej“, Dr. B. Skórczewski w „Witoldówce“, Dr. Waligórski „pod trzema różami“.

Apteka w domu „pod Krakusem“.

Ceny kąpiel:	od godz. 6 rano do 2 popołudnia		od godz. 4 do godz. 6 wieczór	
	złr.	ct.	złr.	ct.
<b>I. W gmachu lazienkowym głównym.</b>				
Kąpiel mineralna wanienna metoda Schwartza ogrzewana, dla dorosłych klasa I. . . . .	—	90	—	90
„ „ „ „ „ II. . . . .	—	70	—	50
Kąpiel dziecięca obok kąpeli dla dorosłych . . . . .	—	35	—	30
Kąpiel mineralna nasiadowa . . . . .	—	20	—	20
<b>II. W chodniku krytym.</b>				
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego . . . . .	—	50	—	50
<b>III. W lazienkach borowinowych.</b>				
Kąpiel żelazna borowinowa klasa I. . . . .	1	60	1	60
„ „ „ „ „ II. . . . .	1	30	1	10
„ „ „ dla dzieci . . . . .	—	80	—	70
„ „ „ na nogi . . . . .	—	—	—	30
„ „ „ na ręce . . . . .	—	—	—	20
Okład borowinowy . . . . .	—	—	—	10
Kąpiel zwyczajna klasa I. . . . .	—	60	—	50
„ „ „ „ „ II. . . . .	—	50	—	40
<b>IV. Dodatki do kąpiel.</b>				
Cztery litry odwaru igliwiowego . . . . .	—	20	—	20
Za użycie prześcieradła kąpielowego . . . . .	—	10	—	10
„ „ ręcznika . . . . .	—	6	—	6

**Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: I. Kąpiele:** A) Bilet na kompletne procedury hydropatyczne przez cały dzień, t. j. rano, przed i po południu używać się mające, na dni 7, I. klasy dziennie à 1 złr., kosztuje 7 złr.; II. kl. dziennie po 75 ct., kosztuje 5 złr. 25 ct. Ten sam bilet na 6 dni I. kl., dziennie 1 złr., kosztuje 6 złr.; II. kl. po 75 ct. dziennie 4 złr. 50 ct. B) Bilet na kompletne procedury, t. j. na używanie procedur hydropatycznych 2 razy dnia, na 7 dni, I. kl. dziennie à 80 ct., kosztuje 5 złr.

60 ct.; II. kl. po 65 ct. dziennie, kosztuje 4 złr. 55 ct. Ten sam bilet na 6 dni I. klasy po 80 ct., kosztuje 4 złr. 80 ct.; II. kl. po 65 ct. dziennie, kosztuje 3 złr. 90 ct. C) Bilet na jednorazowe użycie procedury hydropatycznej w jednym dniu I. kl. 60 ct.; II. kl. 50 ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. D) Bilet na procedury w domu: 2 razy dnia 40 ct., 1 raz dnia 25 ct. — **Bielizna:** za 1 prześcieradło 10 ct., za 1 ręcznik 6 ct., za 1 koc wełniany 20 ct.

**Uwaga.** Ceny kąpeli mineralnych, borowinowych i procedur hydropatycznych są w czasie od 15 maja do końca czerwca i od 1 września do końca sezonu o 20% niższe.

**Ceny pomieszczeń** w domach rządowych od 1 złr. do 2 złr. dziennie za pokój. Ceny pomieszczeń w domach rządowych także od 15 maja do 30 czerwca i od 1 września do 30 września niższe o 20%. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, ostatecznie za pomocą biura wywiadowczego, co wielka ilość mieszkań ułatwia i unikać faktorów na dworec kolejowym w Muszynie.

**C. k. Zarząd zdrojowy i c. k. Komisja zdrojowa** oraz **Biuro wywiadowcze** w Łazienkach mineralnych.

**C. k. Poczta i Telegraf** „pod Zamkiem“.

**Wypożyczalnia książek:** w trafice w budce przy deptaku. Ma dzieła w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 złr., 2 dzieła 2 złr. — Kaucya 5 złr.

**Czytelnia gazet:** w Domu Zdrojowym, abonament od osoby na cały sezon 1 złr.

**Biuro wywiadowcze** w Łazienkach mineralnych, udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

**Kefirnia i mleko sterylizowane** wyrabia p. T. Lipińska w domu na Jadwinówce.

**Mleczarnia** M. Komunickiej „pod Rybą“.

**Restauracje, kawiarnie i cukiernie:** a) Zakładowe: w „Domu Zdrojowym“, b) Prywatne: „pod Trzema różami“, „pod Dębem“, „w Willi Ułana“, „pod 3-ma Koronami“ (izraelska), „pod Turkiem“ (koszerna).

**Powozy, fjakry i wózki góralskie:** przy Dworcu kolei w Muszynie. Cena po 1 złr. 50 ct. do 3 złr.

**O zgubione i znalezione rzeczy** zgłaszać się należy do Biura wywiadowczego c. k. Komisji zdrojowej w Łazienkach mineralnych.

## SPIS RZECZY

zawartych w tygodniku „Krynica“ za sezon roku 1894.

Sprawozdanie c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy za sezon roku 1893 str. 1, 9, 18.  
Zakład wodolecznicy i żętyczny Jaworze (Ernsdorf) p. Dr. E. Kowalskiego str. 10.  
Szczawnica. Sprawozdanie z pory zdrojowej 1893 r. Dr. Ściborowski, str. 26, 43.  
O dyletantyzmie w lecznictwie p. Dra Jasińskiego, str. 2, 17, 25, 33, 41, 51.  
Kilka słów o wodach mineralnych sztucznych, a naturalnych. K\* str. 61, 75, 85.  
Ozon powietrzny i jego znaczenie higieniczne. Skreślił Dr. Wierzbicki str. 95, 107, 117.

Park krynicki, napisał inżynier Bronisław Babel, str. 125, 133.  
Wiadomości bieżące i drobne str. 3, 11, 19, 27, 35, 43, 53, 62, 76, 86, 97, 109, 118, 127, 135.  
Drobiazgi humorystyczne str. 20, 28, 54, 63, 87, 98, 110, 127.  
Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy str. 5, 12, 20, 28, 35, 44, 54, 63, 76, 87, 98, 110, 118, 128, 135.  
Sposzrzedzenia Stacji meteorologicznej w Krynicy str. 13, 20, 29, 35, 45, 55, 64, 77, 88, 99, 111.  
Lista gości str. 6, 13, 21, 29, 36, 45, 55, 64, 77, 88, 99, 111, 118, 128, 137.  
Ogłoszenia w każdym numerze.

## XV. Lista Gości zdrojowych w KRYNICY, przybyłych od 4 do 12 września 1894.

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2707	Karolewicz Franciszek, obywatel, z synem . . . . .	z Warszawy	pod Zamkiem 8	2
2708	Gieryski Aleksander, artysta malarz . . . . .	z Paryża	w Pensyon. dra Ebersa	1
2709	Zrębowicz Józefa, po c. k. kapitanie . . . . .	ze Lwowa	pod Pagatem	1
2710	Wald Anna, kupcowa . . . . .	z Preszowa (Węgry)	„ Wandą	1
2711	Dereszowicz Mariem, kramarka . . . . .	z Limanowy	„ „	1
2712	Br. Konopka Stanisław, właśc. dóbr . . . . .	z Hrycowa (Król. pol.)	w Pens. Dra Ebersa	1
2713	Kranshaar Herman, reprezentant fabryki . . . . .	z Pragi	pod Trzema różami	1
2714	Pruska Melania, obywatelka . . . . .	z Warszawy	w Pens. Burzyńskiej	1
2715	Wiśniowska Aniela, żona rachmistrza kolei, ze służącą . . . . .	z Starego Sącza	pod Kosynierem	2
2716	Pieniąc Marya, kucharka . . . . .	z Przemyśla	„ Zamkiem 15	1



L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
2717	Schwarz D., kasyer banku . . . . .	ze Lwowa	w Willi Janiny	1
2718	Moses Necha, kupcowa . . . . .	z Biaty	w Willi tatarskiej	1
2719	Sussman Chane, kupcowa . . . . .	z Drohobycza	" "	1
2720	Jopka Freide, kupcowa . . . . .	z Warszawy	" "	1
2721	Bobrzyński Tadeusz, c. k. komisarz powiat. . . . .	z Sanoka	pod Trzema różami	1
2722	Meissner Karol, budowniczy . . . . .	z Przemyśla	" " "	1
2723	Blumenstock Fradla, kramarka . . . . .	z Limanowy	u Braunfelda Lazara	1
2724	Mergel Lea, kramarka . . . . .	" "	" "	1
2725	Kluger Izrael, handlarz . . . . .	z Trzebini	pod Opatrznością	1
2726	Wisłocka Marya, właśc. dóbr . . . . .	z Rosyi	w Zakładzie dyetet.	1
2727	Bałwańska Antonina, żona inspektora zarządu lekarskiego . . . . .	" "	" "	1
2728	Leszczyńska Marya, żona rządcy dóbr . . . . .	z Szarogrodu (Król. pol.)	" "	1
2729	Kalinka Stefania z hr. Bobrowskich, właśc. dóbr . . . . .	z Radlny	w Willi tatrzańskiej	1
2730	Goldstein Henryk, urzędnik pocztowy . . . . .	ze Lwowa	w Willi Bronisławy	1
2731	Świerzyński Stanisław, inżynier . . . . .	z Krakowa	w Domu zdrojowym	1
2732	Świerzyński Jan, inżynier . . . . .	" "	" "	1
2733	Kwaśniewska Lena, żona kupca, z córką . . . . .	" "	pod Potokiem	2
2734	Jagodziński Józef, magik, z córką . . . . .	ze Lwowa	" Zamkiem	2
			Razem rodzin 28 osób	32
			Suma poprzedniej listy rodzin 2960 osób	4591
			<b>Ogólna ilość od 15 maja do 12 września 1894 r. rodzin 2988 osób</b>	<b>4623</b>

**Uwaga.** Wszelkie życzenia sprostowań nprasza się zgłaszać do Biura c.k. Komisji zdrojowej w Łazienkach mineralnych.

**Treść numeru:** Kalendarz. — Park Krynicki, napisał inżynier Bronisław Babel. — Wiadomości bieżące i drobne. — Drobiazgi humorystyczne. — Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy. — Pociągi i poczta. — XIV. Lista Gości zdrojowych w Krynicy, przybyłych w czasie od 28 sierpnia do 3 września 1894 r. — Ogłoszenia.

# ALOJZY HÜBNER

Lwów, Rynek L. 38

77

**poleca:**

## FARBY OLEJNE

do malowania domów, dachów, sztachet, ogrodzeń, schodów, okien, drzwi, podłóg, sufitów, wozów, bryczek, tarantasów, sań itd.

## LAKIERY

powozowe, kopalowe, demarowe, spirytusowe, na skóry, żelazo i t. p.

## FARBY olejno-lakierowe szybkoschnące

do pociągania podłóg, schodów, oraz wszelkich przedmiotów z drzewa, nadają kolor i połysk.

## WOSK PSZCZELNY.

**MASĘ francuską i woskową**  
do zapuszczania podłóg.

**Farby** do farbowania materyj wełnianych, jedwabnych, lnianych i bawełnianych.

## FARBY NA PISANKI, ANILINOWE.

**Farby drukarskie**  
do pras auto- i litograficznych.

## FARBY PŁYNNNE

do marmurowania dla introligatorów.

**Farby roślinne dla cukierników**  
wolne od trucizn.

**Farby olejne artystyczne**  
w tubkach.

**Ształugi, Pędzle, Palety, Werniksy, oraz wszelkie przybory do robót artystycznych.**

## FARBY OLEJNE DEKORACYJNE.

**Farby suche artystyczne.**

## Farby akwarelowe

w guziczkach, muszelkach, laseczkach, wilgotne w tubkach.

**Pędzle do akwareli, Palety itp.**

## Płótno malarskie

na metry i na ramach naciągane we wszystkich wielkościach i szerokościach.

## Deszczółki i kartony gruntowe.

## PAPIER

olejno-akwarelowy, rysunkowy, pastelowy i Gonaché.

## Farby metaliczne

do malowania na aksamicie, pluszu i t. p.

**Farby do robót natryskiwanych**  
(Spritzmalerei).

## FARBY PASTELOWE.

**Farby do malowania na porcelanie.**

**FARBY GOBELINOWE**  
i płótno do tegoż malowania.

**Farby do chromolitografij.**

## FARBY BIAŁKOWE

do malowania fotografij.

## FARBY EMALIOWE

do malowania na terrakocie.

**Farby do malowania na szkłe.**

**Farby metaliczne w płynie**

do malowania ram, luster, lamp i t. p.

## FARBY DO SYGNOWANIA.

**FARBY DO STAMPILIJ**  
metalowych i kauczukowych.

**FARBY dla LITOGRAFÓW**

suche i tarte w gęstym pokroście.

**Wreszcie wszelkie farby w zakres malarstwa artystycznego, kościelnego, pokojowego i lakiernictwa wchodzące.**



# Eleganckie Albumy widoków Krynicy

wydane fotodrukiem i nakładem

**E. TRZEMESKIEGO, fotografa ze Lwowa.**

**Nowość!**

## Sorta I.

Kościół nowy.  
Łazienki mineralne.  
Ogólny widok.  
Dom zdrojowy.  
Michasiowa.  
Źródło.  
Matka Boska.  
Kaplica.  
Litwinka.  
Muszyna.  
Witoldówka.  
Tatrzańska.  
Słotwinka.  
Janina.  
Wisła.  
Trzy róże.

## Sorta II.

Dom zdrojowy.  
Przedsiónek w łazienkach.  
Zakład hydropatyczny.  
Teatr.  
Łazienki borowinowe.  
Wiadukt Grybów.  
Łazienki mineralne.  
Ogólny widok.  
Michasiowa.  
Źródło.  
Kabina kąpielowa.  
Alfredówka.  
Pagat.  
Ruina w Muszynie.  
Sala balowa.  
Źródło Słotwinka.

## Sorta III.

Kościół nowy  
Wiadukt Grybów.  
Westibul w łazienkach.  
Zakład hydropatyczny.  
Teatr.  
Łazienki borowinowe.  
Biała róża.  
Willa Akacja.  
Ławka Kraszewskiego.  
Apteka.  
Willa Flora.  
Hotel Warszawski.  
Michasiowa.  
Matka Boska.  
Łazienki mineralne  
Ogólny widok.  
Źródło.

**Nowość!**

Cena jednego Albumu w pięknej okładce **3 złr.**

Pojedyncze fotografie na kartonach z widokiem Krynicy na odwrotnej stronie po **35 centów.**

**Do nabycia w trafice Kaczyńskiego.**

8 8

## Krynicki Wyciąg (Ekstrakt) z igliwia świerkowego

**na kąpiele** — przez Wys. c. k. Ministerstwo dla handlu i przemysłu listem pochwalnym, i na Wystawie rolniczej Śląskiej w Cieszynie medalem odznaczony. — Doświadczenia, jakie od lat kilku w Zakładzie zdrojowym w Krynicy przez licznych i znakomych lekarzy z pomienionym lekiem robiono, dostatecznie udowodniły, że tenże środek w rozlicznych cierpieniach da się z świetnymi skutkami zastosować, a mianowicie: 1) w bezgorączkowych postaciach żółtów, 2) w stężeńności i obrzęknięciu stawów, 3) przeciw goścowi i dnie (artrytyzm) długotrwałej, 4) w wszelkich cierpieniach nerwowych, które z osłabienia pochodzą, 5) dla dzieci wątłej budowy ciała, a mianowicie chorobą angielską dotkniętych, 6) dla kobiet w słabościach macicznych, w formie nasiadowych kąpeli, 7) w niektórych cierpieniach skóry, jak liszaj, łupież i t. p., 8) w zastarzałych ranach, z których wydziela się uporczywie ropa cuchnąca.

Wyrób uskutecznia się w **pracowni farmaceutycznej H. Nitribitta w Krynicy.** — Składy: dla Warszawy u pp. aptekarzy: Dra Teodora Heinricha, H. Kucharzewskiego, Karola Lilpopa, Leonarda Ziemińskiego; dla Kijowa w aptece p. Gustawa Seidla; dla Krakowa u p. J. Wentzla; dla Lwowa u p. Schubuta; dla Wiednia u p. Henryka Mattoniego. 14 14

## WODY MINERALNE KRYNICKIE

okazały się na podstawie długoletnich doświadczeń nader skutecznymi:

1. W niedokrewności u dzieci dotkniętych krzywicą kośćca (Rhachitis), tudzież żółtami (Scrophulosis).
2. W przewlekłych nieżytkach przewodu pokarmowego, połączonych z uporczywą biegunką, tak często trudnych do usunięcia, zwłaszcza u dzieci wątłych.
3. W neurasthenii, — osłabieniu nerwowem, — połączenia wapna, obok soli żelazawych, wpływają znakomicie na ogólny stan chorego, jak to stwierdziło wielu nowszych neuropatologów.
4. W pomazaniach nocnych, nasieniotoku i t. p., jeżeli zboczeniom tym towarzyszy niedokrewność i rozdrażnienie nerwowe.
5. Przeciw Blednicy (Chlorosis) i Białaczce (Leukaemia) powszechnie znaną jest znakomita działalność wody krynickiej ze źródła „Głównego“.
6. W nieżytkach przewlekłych pęcherza i miedniczek nerkowych, w przewlekłym zapaleniu nerek, wody krynickie okazały się nader skutecznymi.
7. Woda ze źródła słotwińskiego (szczawa magnowo-żelazista, lekko rozwalniająca), znakomicie działa jako środek dyjetetyczny (podawana zamiast zwykłego napoju, z małym dodatkiem wina lub sama) we wszystkich stanach niedokrewności i osłabienia, szczególnie w następstwie cierpień narządu płciowego u kobiet. 15 15

Zamówienia na rozsełkę wód mineralnych krynickich przyjmuje **C. K. ZARZĄD ZDROJOWY w KRYNICY.**



C. k. Zakład zdrojowy

**KRYNICA**

(w Galicyi)

**najobfitsza szczawa żelazista.**

Stacya kolei  
MUSZYNA-KRYNICA:  
z Krakowa 8 godz.,  
ze Lwowa 12 " "  
z Budapesztu 12 " "

W miejscu: Poczta  
trzy razy dziennie,  
Telegraf, Apteka.

W Karpatach 590 metr. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina drogi bitej, znakomicie utrzymanej.

**Środki lecznicze:** klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w roku 1893 wydano ich 36.000).

**Kąpiele borowinowe** parą ogrzewane (w roku 1893 wydano ich 13.500).

**Kąpiele gazowe** z czystego kwasu węglowego.

**C. k. Zakład hydropatyczny** pod kierunkiem specjalisty Dra K. Ebersa (w r. 1893 wydano procedur hydropatycznych 32.000).

**Picie wód mineralnych** miejscowych i zagranicznych. **Zentyca**, kefir, gimnastyka lecznicza.

**Lekarz zdrojowy Dr. L. Kopff** cały sezon stale ordynujący. — Nadto 12 lekarzy wolnopraktykujących.

**Spacerdy:** bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Blizsze i dalsze wycieczki w uroczę Karpaty.

**Mieszkania:** przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych, z pościelą kompletną, usługą, dzwonekami elektrycznymi, piecami i t. d. **Kościół** katolicki i cerkiew. **Wspaniały Dom zdrojowy**, kilka restauracyi. Kilka pensyonatów prywatnych. **Mleczarnie**. **Cukiernie**.

**Muzyka zdrojowa** pod kierunkiem A. Wronskiego od 21 maja. **Stały Teatr**. **Koncerta**. — **Frekwencya** w r. 1893 — 4.600 osób.

**Sezon od 15 maja do 30 września.**

W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiel, pomieszczeń i potraw w głównej restauracyi niższe.

**Rozsetka wody mineralnej:** od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p., udzielone nie zostaną.

15 15

Na żądanie udziela wyjaśnień

**C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.**

**M. BEYER i SPÓŁKA**

w KRAKOWIE, Sukiennice, Nr. 12, 13, 14,  
naprzeciw kościoła Najśw. Panny Maryi.

**ZAKŁAD WYROBU GOTOWEJ BIELIZNY i WYPRAW ŚLUBNYCH.**  
**SKŁAD FABRYCZNY TOWARÓW PŁÓCIENNYCH:**

Bielizna męska, damska i dziecinna

w różnych gatunkach i wielkościach.

**Całe wyprawy dla młodzieży szkolnej**  
są gotowe na składzie po najniższej cenie.

**PŁÓTNA KRAJOWE i ZAGRANICZNE**

oraz bielizna stołowa biała i kolorowa.

**Główny skład** oryginalnej bielizny wełnianej trykotowej Prof. Dra Gustawa Jaegera, oraz wszelkich wyrobów trykotowych bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, pończoch damskich, dziecinnych i skarpetek męskich.

**WIELKI WYBÓR PARASOLI i PARASOLEK**

od najtańszych do najwykwintniejszych.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

15 15

**JAWORZE (Ernsdorf)**

na Śląsku austr.

**ZAKŁAD WODOLEGNICZY, ŻĘTYCZNY, UZDROWISKO KLIMATYCZNE.**

Sezon od 1 maja do końca września.

Nowo zbudowany i urządzony

**PENSYONAT LECZNICZY**

otwarty cały rok. 15 15

Stacya kolei, poczta, telegraf w miejsc.

Dr. EDMUND KOWALSKI.

Przy handlu obszerny lokal do śniadań oraz dla większych zebrań (i gabinety).

GLÓWNY SKŁAD  
wód mineralnych naturalnych.

**ANTONI HAWELKA**

W KRAKOWIE

połca:

wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie i szampańskie. — Runy, Araki i Essencya tyseńska. — Likjery holenderskie, francuskie i krajowe. — Konjak kuracyjny francuski. — Wódki gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. Porter angielski. — Piwo angielskie, pilzneńskie. — Herbatę rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — Cacao amsterdamskie i krajowe. — Czekoladę Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — Cukierki czekoladowe angielskie i słodowe. — Makaroniki i Biskopjy deserowe angielskie i krajowe. — Owoce pokudniowe świeże, suszone i smażone w cukrze. — Kalafiory lemnia, porę krajową, a zimową algijską. — Kompoty włoskie i Imbier chiński na kilogramy, oraz wszelkiego rodzaju Bakalie. — Wędliny westfalskie i krajowe. — Paszety strassburskie, domowe z dzicyzny i Kwi-czoły faszerowane. — Ostrygi holenderskie i ostendzkie, Kawior astrachanski i Śledzie pocztowe w każdej porze roku. Ryby w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zinną świeże morskie i rzeczne. Sardynki francuskie Philippe & Canaud. Homary, Losoś amerykański. — Trufe, Ananasy, Szparagi, Szampiony. — Karczochy, Groszek i Fasolka zielona w puszkach. — Różne Konserwy, Sosy, Musztardy: francuska, angielska, kremńska i krakowska; oraz wszelkie przyprawy do potraw. — Ekstrakt Liebiga i Kemmericha. — Bulion na kilogramy w najlepszym gatunku. — Sery wszelkiego rodzaju krajowe i zagraniczne. — Olive niemieckie i prowaneckie. — Winogrona kuracyjne włoskie i badenskie, zimową porę hiszpańskie oraz różne Owoce włoskie i tyrolskie. — Dżi-czynę i Zwierzęcą jesienną i zimową porę.

14 14

Skład główny kuracyjnych:  
Konjaku franc. i Wina Malagi.

Główny Skład Piwa Pilzneńskiego z Browaru mieszczanskiego. Marka B. B.